

Błogosławieni, którzy miłują Boga i żyją według Ewangelii (Z Listu św. Franciszka z Asyżu do wszystkich wiernych)

Będąc sługą wszystkich, mam obowiązek służyć wszystkim i udzielać wonnych słów mojego Pana. Postanowiłem w tym liście i orędziu przekazać wam słowa Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który jest Słowem Ojca, i słowa Ducha Świętego, które są duchem i życiem. Które będąc bogate ponad wszystko, zechciało wybrać na świecie ubóstwo wraz z Najświętszą Dziewicą, Matką swoją. Poddał jednak swą wolę woli Ojca, mówiąc: Ojcze, niech się stanie wola Twoja, nie jak Ja chcę, ale jak Ty. Wola zaś Ojca była taka, aby Syn Jego błogosławiony i chwalebny, którego nam dał i który narodził się dla nas, ofiarował siebie samego przez własną krew jako ofiara i żertwa na ołtarzu krzyża nie za siebie, przez którego stało się wszystko, ale za nasze grzechy, zostawiając nam przykład, abyśmy wstępowali w Jego ślady. I chce, abyśmy wszyscy zostali przez Niego zbawieni i przyjmowali Go czystym sercem i czystym ciałem. Lecz jak szczęśliwi i błogosławieni są ci, którzy miłują Boga i czynią tak, jak sam Pan mówi w Ewangelii: "Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca i całym umysłem, a bliźniego twego jak samego siebie". Miłujmy więc Boga i uwielbiamy Go czystym sercem i czystym umysłem, bo On, tego ponad wszystko pragnąc, powiedział: "Prawdziwi czciciele czcić będą Ojca w Duchu i prawdzie". I wychwalajmy Go, i módlmy się w dzień i w nocy, mówiąc: "Ojcze nasz, który jesteś w niebie", bo zawsze powinniśmy się modlić i nie ustawać.

Powinniśmy również pościć i powstrzymywać się od wad i grzechów, i od nadużywania pokarmów i napoju, i być katolikami. Powinniśmy również nawiedzać często kościoły oraz szanować i czcić duchownych, nie tyle dla nich samych, bo mogą być grzesznikami, ile dla ich urzędu i posługi wobec Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, które oni konsekrują na ołtarzu, sami przyjmują i innym udzielają. I bądźmy wszyscy mocno przekonani, że nikt nie może inaczej się zbawić, jak tylko przez święte słowa i Krew Pana naszego, Jezusa Chrystusa, które duchowni głoszą, przekazują i udzielają. Zwłaszcza zaś zakonnicy, którzy wyrzekli się świata, mają obowiązek czynić to, co większe i lepsze, ale i tamtych nie zaniedbywać. Powinniśmy miłować naszych nieprzyjaciół i dobrze czynić tym, którzy nas mają w nienawiści. Powinniśmy zachowywać przykazania i rady Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Powinniśmy również wyrzec się siebie samych i poddać ciała nasze pod jarzmo służby i świętego posłuszeństwa, jak to każdy przyrzekł Panu.

Nie powinniśmy być mądrymi i roztroprnymi według ciała, lecz raczej bądźmy prostymi, pokornymi i czystymi. Nie pragniemy nigdy górować nad innymi, lecz bądźmy raczej sługami i poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga. A na tych wszystkich i te wszystkie, którzy będą to czynić i wytrwają aż do końca, "spocznie Duch Pański" i uczyni w nich mieszkanie i miejsce pobytu. I będą synami Ojca niebieskiego, którego dzieła czynią. I są oblubieńcami, braćmi i matkami Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Ja, brat Franciszek, sługa wasz najmniejszy, proszę was i zaklinam w miłości, którą jest Bóg, i z chęcią ucałowania waszych stóp, abyście te oraz inne słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa przyjęli z pokorą i miłością i spełniali je, i zachowywali. A tych wszystkich i te wszystkie, którzy je życzliwie przyjmą i zrozumieją, i odpis ich pošlę innym, i jeśli wytrwają w tym aż do końca, niech błogosławi Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen.